

1.

PLENUM
KOMITETU CENTRALNEGO
POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

MAJ 1945 R.

W. GOMUŁKA (Wiesław)

O Uchwałach Plenum K.C.P.P.R.

*

Uchwały Plenum K.C.P.P.R.



NAKŁADEM »KSIĄŻKA« WARSZAWA
SPÓŁDZIELNI ŁÓDŹ - LUBLIN

1 9 4 5

251 KPiP



1100251

PLENUM
KOMITETU CENTRALNEGO
POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

MAJ 1945 R.

WŁ. GOMUŁKA (WIESŁAW)

Sekretarz Komitetu Centralnego
Polskiej Partii Robotniczej

O Uchwałach Plenum K.C. P.P.R.

*

Uchwały Plenum K.C. P.P.R.

WYDANIE DRUGIE



NA KŁADEM **»KSIĄŻKA«** WARSZAWA
SPÓŁDZIELNI ŁÓDŹ - LUBLIN

SPIS RZECZY.

Wł. Gomułka (Wiesław). O uchwałach plenum K.C. P.P.R. 3

Uchwały Plenum K.C. P.P.R. — maj 1945:

w sprawach politycznych	17
w sprawach gospodarczych	25
w sprawach organizacyjnych	31
w sprawie akcji przesiedleńczej i osadniczej na Ziemiach Odzyskanych	34



251

Władysław Gomułka (Wiesław)

O uchwałach Plenum K. C. P. P. R.

Majowe plenum K. C. P. P. R. i uchwały na nim powzięte stawiają wszystkie organizacje partyjne w obliczu nowych zadań. Utrzymując generalną linię partii, linię utrwalania i rozszerzania Frontu Demokratycznego w Polsce, plenum równocześnie przeprowadziło głęboką analizę sytuacji i procesów zachodzących w dziedzinach politycznego i gospodarczego życia odrodzonej Polski. Na podstawie tej analizy Plenum powzięło uchwały, ściśle zespalaające linię partii z demokratycznymi dążeniami narodu polskiego i z potrzebami powojennej odbudowy gospodarczej Polski.

Uchwały plenum K. C. P. P. R. ujęte zostały w syntetycznej formie w czterech rezolucjach poświęconych sprawom politycznym, gospodarczym, organizacyjnym i akcji przesiedleńczej na ziemie zachodnie. Wszystkie te rezolucje stanowią ząbniąca się całość i dają wszystkim organizacjom partyjnym nie tylko obraz sytuacji w jakiej obecnie znajduje się Polska, lecz również stawiają przed nimi konkretne wytyczne pracy na najbliższą przyszłość.

Majowe plenum K. C. P. P. R. — to pierwsze plenum, odbyte w warunkach pokoju. Kapitulacja Niemiec i zakończenie wojny w Europie wytworzyły nową sytuację na całym świecie, a zwłaszcza w krajach europejskich. Wszędzie, w całej swojej wielkości, na czoło wszystkich zagadnień wysunęły się dwa naczelnne zagadnienia — zagwarantowanie ludzkości trwałego pokoju po zwycięstwie nad Niemcami i likwidacja gospodarczych skutków wojny t. j. odbudowa zniszczonych krajów i uruchomienie życia gospodarczego. Te dwa zagadnienia stanowią oś, wokół której zaczęło się obracać życie międzynarodowe po kapitulacji Niemiec hitlerowskich. Nie zejdą one tak długo z porządku dziennego życia narodów świata, aż problemy te zostaną pozytywnie rozwiązane.

Obydwa te zagadnienia występują jednakowoż ze szczególną ostrością w Polsce. Sprawa pozytywnego wkładu odrodzonej Polski w wielkie dzieło organizowania trwałego pokoju występuje na wewnątrz i na zewnątrz Polski ze szczególną ostrością dlatego, że ogniwo polskie w pokojowym łańcuchu narodów europejskich okazało

się w przeszłości najslabsze i od wzmocnienia tego ogniwa w dużym stopniu zależy położenie mocnych fundamentów pod trwały pokój w Europie i na świecie. Sprawa odbudowy gospodarczej naszego kraju, zniszczonego w czasie wojny i okupacji jest u nas dlatego szczególnie ostra, że zniszczenia Polski są o wiele większe niż w szeregu innych krajów biorących udział w wojnie.

Dlatego to, słuszna linia partii w tej niejednokrotnie złożonej sytuacji, w jakiej znajduje się Polska, posiada ogromne wprost w naszych warunkach, decydujące znaczenie dla całego narodu polskiego i dla bezpieczeństwa i rozwoju Polski.

Linia polityczna Polskiej Partii Robotniczej, wytknięta i skryształizowana w okresie okupacji, linia która w pełni zdała wówczas próbę życia, jest również słuszną na długi okres historyczny po zakończeniu wojny.

Jaka jest treść polityczna linii partii? Pytanie to wymaga bardziej wyczerpującej odpowiedzi, gdyż nie tylko wielu naszych koalicyjnych sojuszników nie rozumie linii naszej partii, lecz również i we własnych naszych szeregach nie zawsze i nie u wszystkich panuje dostateczna jasność w tej sprawie. Linia polityczna P.P.R., wprowadzana w życie tak w czasie okupacji, jak i obecnie po osiągnięciu Niepodległości, tak w czasie wojny, jak i obecnie po jej zakończeniu — **to linia jednoczenia wszystkich demokratycznych sił narodu w jednym froncie narodowym, na jednej, wspólnej wszystkim demokratycznym ugrupowaniom, platformie politycznej.** Tę jasną i prostą myśl polityczną zaciemnia niektórym ludziom fakt, że Polska Partia Robotnicza jest partią marksistowską, partią, która wychowuje swych członków w duchu ideologii marksizmu-leninizmu. Powstaje u nich wobec tego pytanie, dlaczego nie wysuwamy haseł socjalistycznych, lecz hasła demokratyczne, które w ich uszach brzmią niezrozumiale skoro pochodzą z naszych ust. Hasła nasze i linia polityczna naszej partii mogą być niezrozumiałe tylko dla tych ludzi, którym w gruncie rzeczy daleka i obca jest nauka i teoria marksizmu-leninizmu, dla których niezrozumiałe są pojęcia demokracji i socjalizmu. Niezrozumienie to może rodzić wśród tych ludzi podejrzenie co do szczerości haseł i zamiarów głoszonych przez Polską Partię Robotniczą. Podejrzewanie P.P.R. o nieszczerość jej haseł jest tak samo niesłuszne, jak niedorzeczne są twierdzenia niektórych ludzi — również daleko stojących od nauki i teorii marksistowsko-leninowskiej — że Polska Partia Robotnicza jest jakimś prawym skrzydłem ruchu mas pracujących i wobec tego Polska Partia Socjalistyczna stoi na lewym skrzydle tego ruchu.

Polska Partia Robotnicza właśnie dlatego stosuje w sposób najbardziej konsekwentny politykę jednoczenia wszystkich demokratycznych sił narodu, bo jest partią marksistowską. A marksizm nie jest jakimś bezdusznym dogmatem i nauka marksistowska jakimś

skamieniałym talmudyzmem. Powstała ona z życia, w określonych warunkach produkcyjnych i na określonym etapie historycznego rozwoju ludzkości. Dialektyczna, marksistowska metoda badań zjawisk, zachodzących w społeczności ludzkiej, pozwala partiom marksistowskim na wyprowadzanie najslusniejszej oceny sytuacji na każdym etapie walki klasowej i w każdym okresie historycznym. A od słusznej oceny sytuacji politycznej zależy słuszna linia partii.

Rozwój sił produkcyjnych w miarę swego postępu zmniejsza w czasie odległość przestrzenną między poszczególnymi narodami. Fakt ten sprzyja upowszechnieniu się szeregu zjawisk zachodzących w jednym narodzie, lub w określonej grupie narodów, na wszystkie pozostałe narody świata. Stąd też polityka izolacjonizmu, czyli próby życia wyłącznie własnym życiem, są coraz trudniejsze do pomyślenia dla każdego narodu i państwa. Dowiodły tego niezbitcie dwie ostatnie wojny światowe — wojna lat 1914 — 18 i wojna lat 1939 — 45. Dzisiaj ludzkość znalazła się na takim etapie rozwoju historycznego, w którym pełne zastosowanie może mieć tylko jedno hasło „pokój jest niepodzielny“. Zerwanie jednego ogniwa pokoju prowadzi w konsekwencji do wojny światowej. Produkcja światowa i stosunki między narodami świata przy obecnym rozwoju techniki, wymiany, podziału pracy, nauki itp. zajął się nawzajem tyłoma trybami, że wprost nie ma możliwości lokalizacji tarć powstających w określonym ogniwie maszyny światowej bez wstrząsów dla całej maszyny. By zacytować choć jeden przykład — Stany Zjednoczone Ameryki, oddzielone od Europy tysiącami mil oceanów, były tak samo zagrożone i poczuły się tak samo zagrożone imperializmem niemieckim, jak kraje i narody europejskie, na które hitleryzm skierował pierwsze swoje uderzenie. Dlatego też wystąpiły zbrojnie przeciwko Niemcom.

Dla zrozumienia linii politycznej partii marksistowskich na obecnym etapie historycznym, a więc i linii politycznej Polskiej Partii Robotniczej, nieodzowne jest powiązanie zagadnienia walki klasowej z zagadnieniem walki o pokój. Największe niebezpieczeństwo, jakie począwszy od pierwszych lat XX wieku zawisło nie tylko nad klasą robotniczą, lecz nad całą ludzkością — to stała groźba światowych wojen. I równocześnie największe pragnienie, jakie żywi cała ludzkość, a szczególnie klasa robotnicza — to usunięcie tej groźby z widowni życia narodów. Zagadnienie walki o pokój góruje nad wszystkimi innymi zagadnieniami. Drugiej wojny światowej ludzkość nie zdołała uniknąć, gdyż nie potrafiła zawczasu ujarzmić sił, które wtrąciły ją w ten straszny, dopiero co zakończony w Europie, kata-

klizm dziejowy. Dopiero w czasie wojny następowała koncentracja i jednocześnie sił pokojowych, sił demokratycznych do walki o zniszczenie sił wojennych, sił faszystowskich.

Organizatorem i podpalaczem drugiej wojny światowej był faszyzm, jako przeciwstawienie demokracji i socjalizmu. Faszyzm, zwłaszcza w swojej najbardziej zwierzęcej formie hitleryzmu, jest politycznym odbiciem najbardziej żarłocznego i ekspansywnego imperializmu. Prócz klasy robotniczej żadna inna klasa społeczna nie doceniała w pełni niebezpieczeństwa faszyzmu, a zwłaszcza hitleryzmu przed 1939 r. Groza tego niebezpieczeństwa stanęła w całej pełni przed ludzkością dopiero w czasie wojny. I dlatego to dopiero wówczas zaistniały szerokie możliwości zjednoczenia wszystkich demokratycznych sił świata do walki z faszyzmem. **Powstał blok narodów sprzymierzonych na czele ze Związkiem Radzieckim, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi Ameryki. Zrealizował się w skali światowej zjednoczony front państw demokratycznych dla pokonania faszyzmu.**

Najbardziej gorącymi zwolennikami takiego frontu stały się partie marksistowskie poszczególnych krajów, gdyż w pełni doceniały one niebezpieczeństwo faszyzmu, jak też możliwości rozwojowe demokracji po jego zniszczeniu. Godnym szczególnego podkreślenia jest ten fakt, że partie marksistowskie wszystkich krajów bloku państw sprzymierzonych, a więc partie o założeniach internacjonalistycznych dowiodły w czasie wojny, że są partiami najbardziej patriotycznymi, najgłębiej związanymi z całym narodem i najbardziej miłującymi wolność i niepodległość swego kraju. W przeciwieństwie do nich, partie i ugrupowania wsteczne i reakcyjne dowiodły na przykładach Quislingów, Hachów i Laval'ów, bądź na przykładzie postępowania polskiej reakcji, że są obce żywotnym interesom własnego narodu, że ponad narodem stawiają zawsze siebie, czyli swój interes klasowy.

Wraz z montowaniem w skali światowej bloku państw demokratycznych do walki przeciwko blokowi państw rządzonych przez faszyzm i dla zniszczenia faszyzmu **jednoczyły się w krajach okupowanych przez Niemcy do walki z nimi i do walki z rodzimą reakcją stojącą na ich usługach wszystkie siły postępowe i demokratyczne. Powstawały Fronty Narodowe.** Idea zjednoczenia we wspólnym frontie narodowym wszystkich sił demokratycznych, wolnościowych i niepodległościowych każdego narodu wynikała z konkretnej sytuacji politycznej — z sytuacji wojny i okupacji i górującej ponad wszystkim konieczności zwalczania faszyzmu. Idea ta zrodziła się nie tylko w Polsce, lecz również we wszystkich innych krajach okupowanych przez Niemcy. Do walki z niebezpieczeństwem grożącym narodom ze strony faszyzmu należało zmobilizować wszystkie antyfaszystowskie, czyli demokratyczne siły, przy czym miernikiem demokracji

zmu w okresie wojny z Niemcami mogło być tylko aktywne uczestnictwo w walce przeciwko Niemcom i ich satelitom. Tak więc **u podstawy frontów narodowych leży idea nieubłaganej i konsekwentnej walki z faszyzmem,** jako największym niebezpieczeństwem zagrażającym całym narodom, a nawet całemu światu.

Przebieg i rezultat drugiej wojny światowej wykazał, jak słuszną była polityka zjednoczenia wszystkich sił każdego narodu i wszystkich narodów do walki z faszyzmem. Bez tego nie byłoby kapitulacji Niemiec hitlerowskich, nie byłoby zwycięstwa nad faszyzmem. Trzeba sobie uświadomić ten fakt w całej pełni.

Konieczność utrzymania i wzmocnienia frontów narodowych, czyli konieczność zjednoczenia wszystkich demokratycznych sił narodu, jak też konieczność jedności i współpracy państw sprzymierzonych między sobą nie przestała istnieć po kapitulacji Niemiec, czyli po zwycięstwie militarnym nad faszyzmem. W czasie wojny było to potrzebne i nieodzowne dla zwyciężenia Niemiec, a obecnie jest to potrzebne i konieczne dla zagwarantowania ludzkości po wojnie obecnej długotrwałego pokoju.

Kłęska wojenna faszyzmu nie zlikwidowała potencjonalnego niebezpieczeństwa wojny. Wisi ono dalej nad ludzkością. Nie ma i nie może być ważniejszego zadania — obecnie po zakończeniu wojny w Europie i wejściu w okres pokoju — które mogłyby postawić przed sobą partie marksistowskie, partie demokratyczne i w ogóle ludzie miłujący pokój (a takich jest olbrzymia większość na świecie) — jak walka o zażegnanie tego potencjonalnego niebezpieczeństwa nowej wojny w dalszej czy bliższej przyszłości. **Zażegnać potencjonalne niebezpieczeństwo nowej wojny można tylko przez likwidację tych sił, które prą do niej i mogą zagrażać pokojowi.** Cóż to za siły?

Na pytanie to możnaby odpowiedzieć krótko. Są to te wszystkie siły, które przeciwstawiają się procesowi demokratyzacji stosunków społecznych, które walczą z ruchem demokratycznym własnych narodów i dążą do powaśnienia narodów sprzymierzonych, a przede wszystkim do przeciwstawienia Anglii i Ameryki Związkowi Radzieckiemu i rozbicia ich jedności, czyli siły społeczne wsteczne i reakcyjne. One to stanowią niebezpieczeństwo dla pokoju. Siły te są wprawdzie wszędzie bardzo osłabione przez klęskę wojenną faszyzmu, lecz bynajmniej nie są zniszczone. Faszyzm stanowi tylko rozwojowe przedłużenie tych sił, gdyż siły te są jego matecznikiem. Walka o pokój, to przede wszystkim walka z tymi siłami. **Zagadnienie trwałości pokoju, pokoju po drugiej wojnie światowej sprowadza się do zagadnienia pełnego odsunięcia od władzy i wpływu na losy narodów i państw elementów społecznie reakcyjnych.** Aby siły demokratyczne mogły wypełnić to zadanie, muszą przede wszystkim działać jednolicie. Jest to główny warunek dla każdego kraju w walce o tateczne zwyciężenie reakcji przez demokrację.



Wojna o pokonanie Niemiec hitlerowskich i ich satelitów trwała przez 5 i pół lat, nim została zwycięsko zakończona. Walka o likwidację wpływów reakcji na życie polityczne i stosunki społeczne poszczególnych narodów i całego świata, czyli walka o trwałą pokój między narodami może trwać całe dziesiątki lat, nim zostanie zwycięsko zakończona. Zajmie ona cały długi okres historyczny. Główna trudność w tym, aby siły demokratyczne, które po kapitulacji Niemiec i rozbiciu faszyzmu osiągnęły na całym świecie przewagę nad reakcją, nie pozwoliły sobie tej przewagi wydrzeć, czyli aby umiały ją wzmacniać. Dla tego celu konieczne jest kontynuowanie polityki frontów narodowych, czyli jednoczenia sił demokratycznych. Jeśliby bowiem przewaga przesunęła się z powrotem w ręce reakcji, wówczas świat stanąłby w obliczu nowego, jeszcze strasniejszego kataklizmu dziejowego, aniżeli kataklizm drugiej wojny światowej.

Kto rozumie to niebezpieczeństwo i równocześnie szuka środków dla jego zażegnania, ten zrozumie i linię polityczną partyj marksistowskich a więc i linię polityczną Polskiej Partii Robotniczej. U tych, którzy rozumieją linię naszej partii hasła demokratyczne głoszone przez nas nie mogą przełamywać się ani jako fałszywe, zamaskowane dźwięki, ani też nie postawią oni PPR na prawym skrzydle ruchu robotniczego. Polska Partia Robotnicza nie ma zamiaru wyrzekać się dążenia do socjalizmu, lecz na drodze do osiągnięcia tego celu widzi konieczność przebycia długiej walki o zbudowanie silnego gmachu Pokoju na globie ziemskim. A Polska wówczas może wmurować do tego budującego się obecnie gmachu fundamentalną swoją cegłę, jeżeli będzie Polską Demokratyczną. Droga do socjalizmu nie jest ani krótka, ani nie może być uproszczona. Z tych powodów PPR walczyła i walczy o Polskę Demokratyczną.

**

U podstaw uchwał majowego plenum KC PPR. leżą właśnie wszystkie wyżej wyszczególnione założenia. Z nich wychodząc, Plenum poświęciło główną uwagę zagadnieniu wypaczenia linii politycznej partii przez niektóre ogniwa organizacji partyjnych i niektórych członków partii. Wypaczenia te, charakteru sekciarskiego, mogły się stać niebezpieczne przy dalszym swoim rozwoju, zwłaszcza wobec głębokich procesów przemian zachodzących w różnych warstwach narodu polskiego. Linia polityczna partii powinna ułatwiać rozwój procesów, które wzmacniają i rozszerzają bazę Rządu Tymczasowego, winna sprzyjać procesowi demokratyzacji Polski.

Organizacje partyjne winny zawsze mieć przed oczami ten wielki, historyczny zwrot polskiej myśli politycznej, dokonany przez najwyższe czynniki państwowe odrodzonej Polski, mianowicie **przekreślenie wiekowej polityki nienawiści i wojen między narodem polskim a narodami zamieszkującymi wielkie państwo naszego wschodniego sąsiada, i wejść na drogę przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, formalnie przypieczętowanej umową polsko-radziecką**

z dnia 21 kwietnia 1945 r. Organizacjom partyjnym nie wolno zapominać o tym, że to co zostało dokonane od góry zostaje przyjmowane i zatwierdzone przez najszersze masy narodu w miarę rozwijającego się wśród nich procesu rozumowego pojmowania istoty, znaczenia i treści dokonanego zwrotu. Byłoby bowiem grubym uproszczeniem twierdzenie, że zwrot o tak zasadniczym dla Polski znaczeniu może być od razu, z dziś na jutro, w pełni i dobrze zrozumiany i przyjęty przez całość wszystkich warstw narodu, że w ogóle odbędzie się bez wahań, oporu, czy nawet walki w narodzie. Nie można w pełni zlikwidować ani w ciągu miesiąca, ani w ciągu roku tego, co ciąży na narodzie przez stulecia historii i co naszemu pokoleniu było uparcie wtlaczane w mózgi przez oficjalne władze Polski przedwrześniowej przez cały okres jej bytu niepodległego, jak też przez cały czas okupacji.

Naród polski był wychowywany w duchu nienawiści do Rosji. W naszej przeszłości historycznej było nie mało powodów, które w pełni nienawiść tę usprawiedliwiały. Lecz z chwilą obalenia caratu w Rosji usunięte zostały przyczyny tej nienawiści. Nasza druga niepodległość (1918—1939) zaistniała przede wszystkim dzięki rewolucji listopadowej w Rosji, która przez usta Lenina od razu przyznała narodowi polskiemu prawo do bytu niepodległego. Rosja rewolucyjna potępiła i przekreśliła politykę ucisku narodowego uprawianą przez Rosję carską i wyciągała rękę do zgody z narodem polskim. Na nieszczęście dla Polski czynniki, które nią rządziły przez lat 20, nie bacząc na to stanowisko Nowej Rosji, wykorzystały niepodległość Polski dla rozwinięcia w narodzie wzmoczonej kampanii podwójnej nienawiści do Rosji rewolucyjnej — antyrosyjskiej i antysowieckiej. Plony tej polityki nienawiści zadusiły Polskę we wrześniu 1939 rękoma niemieckich i hitlerowskich „przyjaciół“ piłsudczykowskiej reakcyjno-faszystowskiej klikki, która rządziła Polską.

Naród polski, ogłuszony obuchem klikki wrześniowej, szukał drogi ratunku dla siebie, szukał myśli politycznej, któraby mu mogła przewodzić w walce o niepodległość i zabezpieczyć Polskę na przyszłość przed nieszczęściami narodowymi. Drogę prowadzącą do tego celu wskazano mu dwie.

Bankruci wrześniowi z chwilą usunięcia się spod ich nóg gruntu niemieckiego, na którym oparli swoją antysowiecką linię i orientację polityczną, zaczęli szukać nowego dla siebie oparcia. W rzeczywistości oparcia takiego, wbrew wszelkim pozorom, znaleźć nie mogli. Zmuszeni do przekreślenia orientacji proniemieckiej i profaszystowskiej postanowili utrzymać orientację antyrosyjską i antysowiecką, jako podstawę ich nowej linii politycznej, którą zaproponowali narodowi polskiemu do przyjęcia. W myśl ich teorii Polska powinna pozostać wrogo nastawiona do Związku Radzieckiego i zabezpieczyć sobie bezkarność polityki antysowieckiej przez uzyskanie poparcia państw zachodnich, a w szczególności Anglii i Ameryki. Myśleli zbu-

dować na ziemi polskiej reakcyjny zamek z piasku i palcem na wodzie nakreślali jego plany. Dla Polski polityka taka oznacza samobójstwo. Pewne koła angielskie nie szczędziły, czy nawet po dzień dzisiejszy nie szczędzą oliwy dla smarowania polskiej antysowieckiej osi politycznej, lecz równocześnie Anglia, jako taka, daleko stanęła od polskich reakcjonistów, zebrzących o pomoc dla siebie. Już wyniki konferencji trzech w Teheranie były kopniakiem, jaki otrzymała reakcja polska od Anglii i Ameryki. Konferencja Krymska również nie pozostawiła reakcji złudzeń odnośnie tego, że państwa anglo-saskie nie widzą swego interesu w popieraniu wojennych, antysowieckich planów reakcji polskiej i nie myślą wchodzić w konflikt ze Związkiem Radzieckim dla posadzenia reakcji polskiej na tronie władzy w Polsce. Nie należy zapominać, że przez cały czas okupacji i jeszcze teraz po odrodzeniu Polski reakcja skoncentrowała całą swoją akcję propagandową, aby przekonać społeczeństwo, że Anglia i Ameryka, uznając rządy reakcji polskiej w Londynie, przewrócą niebo i ziemię, aby przewieźć ją do Warszawy, choćby na czołgach i armatach. Antysowiecka droga, w oparciu o mocarstwa zachodnie, wskazywana narodowi polskiemu przez reakcję po klęsce wrześniowej, zawisła w próżni międzynarodowej. Ta część społeczeństwa polskiego, która uwierzyła agitacji reakcyjnej i nie uświadomiła sobie dość wcześnie tego faktu, że droga taka musiałaby zaprowadzić Polskę do nowej tragedii września, przeżywa obecnie podwójny proces — proces rozczarowania do nowej „proanglosasko” — antysowieckiej linii politycznej (zmienionej w porównaniu z 1939 r. z proniemiecko-antysowiecką linią polityczną) wrześniowych bankrutów i proces zbliżania się do koncepcji politycznej obozu demokratycznego rządzącego w odrodzonej Polsce. Ten ostatni proces rozwija się bardzo szeroko i głęboko w miarę sukcesów osiągniętych przez Rząd Tymczasowy na wewnątrz (pokonywanie trudności gospodarczych, administracyjnych itp.) i na zewnątrz (uznawanie Rządu Tymczasowego przez coraz to nowe państwa, zawarcie układu polsko-sowieckiego itp.)

Droga, na którą wprowadził naród polski zjednoczony obóz demokratyczny w Polsce, oparta jest na dwóch podstawowych filarach. Pierwszy filar naszej drogi — **to wyrzeczenie się antysowieckiej polityki odrodzonej Polski**, czyli zwrot polskiej polityki zagranicznej o 180 stopni w porównaniu do oficjalnej polityki polskiej do 1939 roku. Drugi filar naszej drogi — **to odrodzenie Polski w starych piastowskich granicach po Odrę, Niszę i Morze Bałtyckie**.

Przez dobrosąsiedzkie i sojusznicze stosunki ze Związkiem Radzieckim **wzmacniamy trwałą Niepodległość Polski i zabezpieczamy jej granice przed zawsze możliwą do odrodzenia agresją niemiecką**. Niemcy nazywali Polskę listopada 1918 r. sezonowym państwem („Saisonstaat”). Polska mogła być takim państwem tylko dlatego, że przy swoim położeniu geograficznym prowadziła politykę nienawiści do Związku Radzieckiego, nastawiała się na wojnę z nim. Niemcy,

którzy od wieków realizowali swoją politykę parcia na wschód („Drang nach Osten”), ponownie dowiedli w wojnie lat 1939 — 45, że w obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego wspólne są interesy tak Polski, jak i Rosji.

Oprócz tego podstawowego sukcesu dobrosąsiedzkie i sojusznicze stosunki Polski ze Związkiem Radzieckim są fundamentem trwałego pokoju we wschodniej Europie, utrudniają wojenne knowania światowej reakcji, a przez to samo wzmacniają podstawy trwałości światowego pokoju.

Przy sojuszniczych stosunkach polsko-radzieckich Związek Radziecki staje się zainteresowany w rozwoju gospodarczym Polski, we wzroście naszej siły, w zajęciu przez Polskę najmocniejszych pozycji wśród narodów świata. Nasze stosunki z państwami zachodnimi ułożą się wówczas na zdrowych, tak dla Polski, jak i dla interesów pokoju światowego, podstawach. Przystaniemy być — jak do 1939 roku — obiektem rozgrywek politycznych międzynarodowej dyplomacji.

Przy takich stosunkach polsko-radzieckich Związek Radziecki osiąga przede wszystkim wielką zdobycz w postaci wzmacniania bezpieczeństwa swoich granic zachodnich i nie potrzebuje obawiać się, że ziemie polskie staną się kiedykolwiek punktem wypadu wojennego przeciwko niemu, lub też tego, że Polska w jakiejkolwiek formie będzie sprzyjać knowaniom antysowieckim.

Zwrot w stosunkach polsko-sowieckich, dokonany przez obóz demokracji polskiej, umożliwi nam rozszerzenie naszych granic zachodnich na ziemie piastowskie, niegdyś Polsce zrabowane i zgermanizowane. Może dzisiaj jeszcze społeczeństwo polskie zmęczone i przywalone ciężarami wojny i okupacji nie docenia w pełni wagi tego dziejowego aktu historycznego. A aktem tym zmieniamy nie tylko granice Polski, lecz przede wszystkim strukturę gospodarczą kraju. Obejmujemy w posiadanie nie tylko polskie ziemie, lecz i bogactwa znajdujące się we wnętrzu i na powierzchni tych ziem. Dzisiaj Polska jest jeszcze krajem rolniczo-przemysłowym, lecz za lat parę, kiedy w pełni opanujemy eksploatację bogactw ziem zachodnich, przekształcimy nasz kraj w przemysłowo-rolniczy. Do r. 1939 mieliśmy gdyńskie okienko na morze, z pętlą niemiecką na szyi, a dzisiaj mamy kilkaset kilometrów wybrzeża bałtyckiego. Zwrot polityczny dokonany przez Polskę będzie mieć błogosławione skutki gospodarcze dla naszego kraju. Wprawdzie Arciszewski w imieniu polskiej reakcji wyrzekł się ziem zachodnich i grozi narodowi polskiemu, że jeśli przyłączy te ziemie do Polski, będzie mieć w narodzie niemieckim wroga po wsze czasy. Odpowiedź prosta. Niemcy na przestrzeni całej swojej historii były i pozostały po dzień dzisiejszy wrogiem Polski. Nasze bezpieczeństwo będzie wówczas trwalsze, jeśli Niemcy będą słabsze.

Droga reakcji, na którą chciałyby ona wprowadzić Polskę — to droga nowej katastrofy narodowej. Największym niebezpieczeństwem mogącym zagrażać Niepodległości Polski może być tylko linia polityczna reakcji polskiej. **Wytrzebić reakcję — to wzmocnić fundamenty naszej Niepodległości.** Tak stoi zagadnienie walki z reakcją.

Pokaźna część narodu polskiego, obciążona antyrosyjską i antysowiecką tradycją, nie łatwo zrzuca z siebie szkodliwy bagaż przeszłości. Odrzuciwszy zdecydowanie proniemiecką i profaszystowską politykę Polski przedwrześniowej wstępuje nieśmiało na drogę wskazaną całemu narodowi przez Rząd Tymczasowy i przez zjednoczony blok partij demokratycznych. W wahającej się części narodu polskiego dokonuje się proces przyswajania sobie nowej myśli politycznej odrodzonej Polski.

Plenum KC PPR, jako partii, która była i jest promotorem demokratyzacji Polski, analizując sytuację polityczną w kraju przyjęło odpowiednie uchwały i dało organizacjom partyjnym wskazania dla ułatwienia i przyspieszenia rozwoju tych procesów zrywania z reakcją. Zgodnie z tymi uchwałami partia będzie walczyć bardzo konsekwentnie z wszelkimi sekciarskimi wypaczeniami linii politycznej. Plenum KC PPR oceniło sekciarskie metody pracy niektórych terenowych organizacyj partyjnych jako bardzo szkodliwe i obiektywnie sprzyjające przyjmowaniu się kłamliwej agitacji reakcyjnej.

Największą przeszkodą w rozwoju procesów zrywania wahających się elementów z antysowiecką linią polityczną polskiej reakcji jest jej kłamliwa propaganda o rzekomych zamiarach Związku Radzieckiego „zsowietyzowania“ Polski i przekształcenia jej w republikę sowiecką, oraz pomawianie Rządu Tymczasowego, a szczególnie naszej partii o takie same zamiary. Nie trzeba szeroko udowadniać, że agitacja ta wypływa z ogólnej linii politycznej reakcji i ma jej posłużyć jako środek do celu. Tym nie mniej na obecnym etapie utrwalania się podstaw niepodległości Polski agitacja ta jest jeszcze niebezpieczną. Jutro, tj. po zawarciu traktatu pokojowego, każdy, kto dzisiaj jeszcze poddaje się tej agitacji, przekona się o jej bzdurności.

Istnieją dwa powody, dla których Polska nie może być sowiecką republiką. **Po pierwsze nie chce tego naród polski, po drugie nie chce tego Związek Radziecki.** Rząd Tymczasowy reprezentuje i realizuje demokratyczne dążenia narodu polskiego. Polska Partia Robotnicza, i jako partia koalicji rządowej, i jako partia najgłębiej związana z narodem polskim, stoi — jak mówi rezolucja polityczna plenum KC PPR — na gruncie suwerenności i niepodległości Polski i czerpie wzory do urządzenia bytu narodowego Polski z demokratycznego ducha narodu polskiego. Reakcja nie ma zaś nic wspólnego z demokratycznym duchem narodu. Będzie ona doszczętnie zniszczona nie przez Polskę, jako republikę sowiecką, lecz przez Pol-

skę demokratyczną. I w brew jej kłamliwej agitacji Polska nie idzie po drodze „sowietyzacji“, lecz po drodze demokratyzacji. Związek Radziecki określił wyraźnie i niedwuznacznie swój stosunek do Polski przez usta marszałka Stalina, który kilkakrotnie stwierdził, że Polska powinna być Silną, Niepodległą i Demokratyczną. Leży to bowiem w interesach Związku Radzieckiego. Polska jako sojusznik Związku Radzieckiego tylko przy zachowaniu tych trzech przymiotników może być wartościowym sojusznikiem. Polska pod rządami reakcji byłaby zaprzeczeniem siły, trwałej niepodległości i demokratyzmu i jako taka byłaby nieszczęściem dla narodu polskiego i prowokacją dla Związku Radzieckiego. Dlatego to Związek Radziecki, popierając w pełni Polskę Demokratyczną i gwarantując jej nie tylko Niepodległość, ale i pomoc na wypadek zagrożenia jej Niepodległości, równocześnie przeciwstawia się ostro polityce reakcji polskiej.

Plenum KC PPR stwierdziło, że praca propagandowo-agitacyjna i uświadamiająca prowadzona przez partię jest daleko niedostateczna. Do szerokich mas pracujących, a szczególnie do mas chłopskich, słabo dociera stanowisko partii w sprawach zasadniczych. Ułatwia to reakcji żerowanie na nieświadomości mas, rozsiewanie plotek o „kołchozach“ itp. **Doprowadzić linię partii do najszerszych mas narodu, spopularyzować stanowisko Rządu Tymczasowego i jego zdobycze na drodze demokratyzacji Polski — oto najlepsza odtrutka na wszelką agitację reakcyjną i najlepszy środek na przyspieszenie całkowitej izolacji reakcji od narodu.**

Plenum KC PPR stwierdziło, że słuszna linia polityczna partii doprowadzona do najszerszych mas narodu i realizowana w codziennej pracy przez wszystkie organizacje partyjne i przez wszystkich członków partii ułatwi niezmiernie wykonanie tych zadań, które Rząd Tymczasowy postawił przed całym narodem. Zadania te dadzą się ująć w trzy podstawowe punkty.

1. Odbudowa gospodarcza kraju — na czele ze stolicą Warszawą — straszliwie zniszczonego i złupionego przez długie lata wojny i okupacji.
2. Przystwojenie polskości i faktyczne włączenie w granice Polski naszych starych piastowskich ziem na Zachodzie przez przesiedlenie na ziemie zachodnie milionów Polaków z kraju i z zagranicy.
3. Utrwalenie podstaw demokratycznych Polski drogą rozszerzenia bazy Rządu Tymczasowego na wsi i w mieście, oraz zlikwidowanie wszelkich wicherzeń reakcyjnych w kraju.

Polska Partia Robotnicza, jako partia współrządzająca, jest współodpowiedzialna za wypełnienie tych zadań. Plenum KC PPR w swoich uchwałach wskazało na główne ogniwa, za które winny uchwy-

cić wszystkie organizacje partyjne, aby zadania postawione przez Rząd Tymczasowy mogły być realizowane w maksymalnie szybkim tempie.

Plenum stanęło na stanowisku, że wszystkie postawione zadania mogą być szybko i pomyślnie wykonane tylko przy udziale całego narodu. To jest pierwszy i naczelnny warunek. Wynika z niego, że Polska Partia Robotnicza powinna prowadzić politykę jednoczenia narodu i mobilizowania go do jak najbardziej aktywnej i ofiarnej pracy na rzecz państwa i odrodzonej ojczyzny. Partia może to zrobić najlepiej wówczas, jeżeli będzie sprzyjać temu, aby najszersze masy narodu poczuły się współgospodarzami kraju.

Stojąc na gruncie rozszerzenia i umocnienia frontu demokratycznego i koalicji czterech stronnictw, Plenum ostro przeciwstawiło się formalnemu podchodzeniu do tych zagadnień. **W ramach frontu demokratycznego znaleźć się mogą i powinni wszyscy, którzy uznali Rząd Tymczasowy za jedyną władzę wykonawczą narodu polskiego** i podporządkowują się wszystkim jego zarządzeniom. Oznacza to, że przynależność partyjna czy wojskowa obywateli polskich w okresie okupacji nie może stanowić dla nich jakiegokolwiek przeszkody do pracy na każdym szczeblu hierarchii państwowej, jeżeli stanęli oni dzisiaj na platformie Rządu Tymczasowego. Stosunek PPR do partyj koalicyjnych, na których opiera się Rząd Tymczasowy, musi się mieścić w ramach wspólnie nakreślonej platformy działania, przy pełnej samodzielności wszystkich partyj koalicyjnych, ograniczonej dla wszystkich tylko ramami politycznymi tej platformy.

Samodzielność partyj wchodzących w skład koalicji rządowej nie jest równoznaczna z warcholstwem partyjnym poszczególnych członków partyj koalicyjnych. Warcholstwo polityczne rozbija naród, utrudnia realizację zadań stojących przed Polską do spełnienia. Dlatego też każda partia, prócz obowiązku walki z warchołami i szkodnikami we własnych szeregach, ma obowiązek zwalczania warcholstwa i szkodnictwa w innych partiach, co nie może być poczytywane za mieszanie się jednej partii w sprawy wewnętrzne drugiej partii. Polska demokratyczna nie może restytuować żadnych szkodliwych dla idei demokracji i jednoczenia narodu starych tradycji poszczególnych partyj. Krytyka wzajemna w łonie partii koalicji rządowej musi mieć charakter twórczy, a nie destrukcyjny. Jest to warunkiem siły wszystkich partyj i siły Polski demokratycznej.

Plenum KC PPR, analizując nową sytuację gospodarczą i politykę gospodarczą Rządu, zajęło się szczególnie zagadnieniem wydajności pracy. **Wydajność pracy jest bowiem punktem wyjścia dla szybkiego przezwyciężenia wielkich trudności okresu powojennego i normalizacji życia gospodarczego, jak też od stopnia wydajności**

pracy zależy w pierwszym rzędzie tempo odbudowy kraju. U podstaw wszelkiego dobrobytu leży praca. Dobrobyt narodu i siła odrodzonej Polski stworzone być mogą tylko przez ofiarną i wydajną pracę całego narodu.

Przejęcie pod zarządek państwowy kluczowych gałęzi przemysłu oraz banków i transportu umożliwi planową i szybką odbudowę życia gospodarczego kraju i likwidację zniszczeń wojennych w Polsce pod warunkiem doprowadzenia wydajności pracy do poziomu przedwojennego. Plenum przeciwstawiło się ostro rozprężeniu dyscypliny pracy wśród klasy robotniczej, oraz różnym szkodliwym tendencjom ograniczenia zakresu uprawnień dyrektorów fabryk, którzy przecież nie reprezentują dzisiaj interesów prywatnego kapitału. Nadane im przez Minist. Przemysłu uprawnienia mają służyć ogólnym interesom państwa i narodu.

Rząd Tymczasowy posiada w klasie robotniczej najmocniejszą bazę oparcia, gdyż wyraża dążenia wszystkich pracujących warstw narodu. Ale nie ma i nie będzie na świecie takiego rządu, któryby mógł dać pracującym i całemu narodowi więcej, aniżeli to, co zostało przez naród wyprodukowane. Polepszenie bytu klasy robotniczej ściśle jest związane z powiększeniem produkcji, czyli wydajności pracy. Spadek cen ściśle jest związany ze zmniejszeniem kosztów produkcji, czyli z podwyższeniem wydajności pracy itd itd. Przykłady można mnożyć w nieskończoność.

Plenum KC PPR poleciło wszystkim organizacjom partyjnym poświęcić maksimum uwagi i wysiłku sprawie podniesienia wydajności pracy. W ostatecznym rozrachunku sprawa ta sprowadza się nie tylko do zagadnień gospodarczych i do odbudowy kraju, lecz również od podniesienia wydajności pracy i powiększenia masy towarów na rynku uzależnione jest wzmocnienie i rozszerzenie politycznej bazy Rządu Tymczasowego i podstaw Polski Demokratycznej.

Dla wypełnienia tych wielkich zadań, dla przezwyciężenia wszystkich trudności związanych z wojną i okupacją, dla przeprowadzenia do końca demokratyzacji Polski i doprowadzenia jej do wielkości i rozkwitu, konieczna jest współpraca wszystkich sił demokratycznych w zjednoczonych szeregach Frontu Narodowego. Polska Partia Robotnicza, która była i jest motorem odradzania się na zdrowych podstawach życia politycznego w Polsce, ma aspiracje do przodowania w demokratycznym Froncie Narodowym i w narodzie polskim. Na PPR zwrócone są oczy całego narodu, jako na partię, wbrew której nikt nie może nakreślać dróg dla Polski. PPR od czasu wywołania Polski wyrosła z partii kadrowej na partię masową i ogarnęła już w swoich szeregach setki tysięcy członków. Dlatego też zagadnienie partii, jako takiej, zagadnienie organizacyj partyjnych, ich świadomości, czystości ideologicznej i aktyw-

ności wyrasta do centralnego problemu wewnątrzpartyjnego. Plenum KC PPR poświęciło tym sprawom rezolucję organizacyjną. Wykonanie zawartych w niej uchwał jest jednym z najważniejszych zadań kierownictwa i organizacji partyjnych.

Zadania, jakie nałożyło Plenum KC PPR na wszystkie organizacje partyjne, mogą być wykonane tylko żmudną, codzienną, wytężoną i ofiarną pracą wszystkich członków partii. Partia nasza wówczas zajmie należne sobie miejsce i stanie się przodującą partią narodu, jeśli potrafi żyć życiem narodu i równocześnie przekształcać to życie w imię potrzeb i interesów Polski.

Każdy członek partii i każda komórka partyjna muszą dawać przykład dyscypliny pracy, wydajności, wysokiej uczciwości na posterunku pracy, dobrego stosunku do ludzi. Muszą umieć pokonywać wszystkie piętrzące się na drodze trudności, mieć hart i wolę do ich zwalczania, muszą się nauczyć gospodarzyć. Aby rozszerzać wpływy i znaczenie partii w narodzie, aby umacniać Polskę demokratyczną, każdy członek partii i każda komórka winni pilnie przysłuchiwać się skargom płynącym pod adresem władz, badać ich słuszność i usuwać przyczyny, które je rodzą, muszą walczyć z deprawacją i wszelkimi nadużyciami, zwłaszcza, jeżeli zostały popełnione przez członków partii. Każda komórka i organizacja partyjna musi wyrzucić z szeregów organizacji ludzi obcych, przypadkowych i karierowiczów. Członków partii należy mierzyć wynikami ich pracy, a nie legitymacją partyjną. Każdy członek partii winien zawsze się kształcić, zdobywać wiedzę i naukę i używać jej dla dobra partii i narodu. Każdy członek partii musi pamiętać o tym, że tylko w ten sposób realizować można przodującą rolę partii w koalicji rządowej, we froncie demokratycznym i w narodzie polskim.

PPR jest partią klasy robotniczej i mas pracujących, partią wyrosłą z narodu polskiego. Bierzemy wszystko co dobre z przeszłości ruchu robotniczego i z przeszłości narodu — odrzucamy wszystko co złe i szkodliwe.

Stoimy na gruncie niepodległości Polski i jesteśmy jej szczerymi patriotami — odrzucamy i zwalczamy wszelki szowinizm nacjonalistyczny.

Stoimy na gruncie swobody, wolności i demokracji — odrzucamy i zwalczamy reakcję i odmawiamy jej prawa do życia politycznego.

Naszych sojuszników koalicyjnych i wszystkich obywateli będziemy mierzyć tylko ich pracą nad odbudową Polski i ich stosunkiem do demokracji.

Uchwały majowego Plenum KC PPR wnoszą zdrowy powiew w szeregi partii. Przyczynią się one niewątpliwie do wzmocnienia kręgosłupa politycznego partii, do przyspieszenia odbudowy kraju i do rozwoju procesu demokratyzacji Polski.

Uchwały Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej maj 1945

Uchwała w sprawach politycznych

I.

Kapitulacja Niemiec zakończyła wojnę w Europie i otworzyła nowy okres pokoju.

Zniszczenia i szkody wyrządzone Polsce w czasie wojny i okupacji są, proporcjonalnie do sumy majątku narodowego, większe aniżeli w wielu innych krajach, biorących udział w wojnie z Niemcami i ich byłymi satelitami. Złożyły się na to następujące przyczyny:

1. W okresie wojny przez całe ziemie polskie przetoczył się dwa razy ciężki walec wojenny.
2. Polska, poza Czechosłowacją, była krajem **najdłużej okupowanym** spośród wszystkich innych krajów okupowanych przez Niemcy.
3. Okupant niemiecki stosował w Polsce najbardziej niszczycielskie formy rabunkowej gospodarki w rolnictwie, lasach, przemyśle i transporcie.
4. Okupant niemiecki, przy wycofaniu się z ziem polskich i podczas okupacji zagrabił i wywiózł do Niemiec wiele naszych zakładów przemysłowych i warsztatów, prawie cały transport, wiele urządzeń i przyrządów naukowych i leczniczych, bibliotek, dzieł sztuki i kultury itp., jak też ogołocił wieś z bydła i koni. To, czego nie zdołał zrabować — niszczył i palił. Najważniejszą i najboleśniejszą dla narodu polskiego stratą jest zniszczenie i spalenie stolicy Polski — Warszawy.

Tylko błyskawicznej ofensywie Armii Czerwonej, rozpoczętej w styczniu r. b. zawdzięczać należy uratowanie przed poważniejszymi zniszczeniami większości ziem polskich i majątku narodowego.

Prócz wielkich strat, które poniósł organizm gospodarczy Polski, naród polski poniósł również olbrzymie ofiary krwi i życia w okresie trwania wojny i okupacji, przewyższające w cyfrach nie tylko proporcjonalnych, lecz nawet absolutnych straty poniesione w ludziach przez takie państwa sprzymierzone, jak Ameryka, Anglia lub Francja. Okupant niemiecki przeprowadzał bowiem na ziemiach polskich nie tylko najbardziej niszczycielski system eksploatacji gospodarczej kraju i niczym nie ograniczony rabunek mienia narodowego, lecz

również stosował najbardziej krwawe rządy bestialskiego terroru i gwałtu nad narodem polskim, dążąc do jego fizycznego wytępienia.

Plenum K. C. P. P. R. podkreśla jeszcze raz wobec całego narodu polskiego — w momencie wejścia w pokojowy okres odbudowy Polski, że **Armia Czerwona uratowała naród polski przed zagładą systematycznie przeprowadzaną przez hitleryzm i umożliwiła narodowi polskiemu powrót do wolnego i niepodległego bytu narodowego.**

Rozmiary strat i ofiar, poniesionych przez Polskę w okresie wojny, stawiają naród polski w obliczu poważnych trudności gospodarczych w pierwszym okresie odbudowy naszej gospodarki narodowej i siły państwowej, oraz zaleczenia głębokich ran wojennych w postaci zniszczeń dokonanych w całym kraju z Warszawą na czele. Szczególnie wyżywienie ludności nie rolniczej, a zwłaszcza zaopatrzenie jej w tłuszcz i mięso napotykać będzie przez dłuższy czas na dotkliwe trudności, wobec wielkiego spustoszenia w pogłowie bydła i trzody chlewnej.

Przewycięzenie trudności gospodarczych i szybszą odbudowę kraju ułatwi narodowi polskiemu zmiana struktury gospodarczej Polski przez przesunięcie jej granic po Odrę i Niszę, czyli na stare piastowskie ziemie, które są stosunkowo wysoko uprzemysłowane, szerokie oparcie Polski o Morze Bałtyckie, jak też ujęcie pod zarządek państwowy kluczowych gałęzi przemysłu.

Dla jak najszybszego podniesienia Polski z ruin wojny i okupacji i przewycięzenia zaistniałych trudności gospodarczych okresu powojennego niezbędne jest:

- a. Maksymalne napięcie pracy i wielka cfiarność całego narodu polskiego w realizowaniu nakreślonych planów odbudowy,
- b. jak najbardziej celowe zużytkowanie i rozmieszczenie sił ludzkich na całym obszarze odrodzonego państwa polskiego przy przesiedlaniu Polaków z kraju i zagranicy na ziemie zachodnie,
- c. otrzymanie przez Polskę odszkodowań wojennych od Niemiec w takiej wysokości, któraby odpowiadała proporcji szkód, wyrządzonych Polsce i innym narodom.

II.

Klęska Niemiec hitlerowskich oznacza rozbięcie i zniszczenie w Europie najbardziej żarłocznego i ekspansywnego imperializmu, który przy swej politycznej nadbudowie państwowej w postaci hitleryzmu zagrażał wolności, niepodległości i rozwojowi wszystkich narodów świata, a szczególnie narodów Europy oraz zniszczeniem wielowiekowego dorobku kultury i cywilizacji na świecie.

Niemcy hitlerowskie i ich satelici rozgromione zostały siłami wszystkich narodów zjednoczonych. Jednak główny i decydujący udział w osiągnięciu zwycięstwa nad Niemcami i faszyzmem przypada Związkowi Radzieckiemu i jego Armii Czerwonej. Poczawszy od

napadu Niemiec na Związek Radziecki, aż do ostatniego dnia kapitulacji Niemiec olbrzymia większość wszystkich pozostających przez czas cały do dyspozycji hitleryzmu sił wojskowych walczyła na froncie wschodnim, tj. z Armią Czerwoną. Ten decydujący udział Związku Radzieckiego w rozgromieniu Niemiec wykazał ogrom materialnego i duchowego dorobku osiągniętego przez narody radzieckie od czasu rewolucji listopadowej, wykazał stalową siłę i trwałość ustroju socjalistycznego w Związku Radzieckim i zjednał mu głębokie sympatie wśród wszystkich postępowych i miłujących pokój narodów świata.

Hitlerowska teoria „Herrenvolku“ — narodu panów, będąca odbiciem ultra-imperialistycznych celów Niemiec hitlerowskich, znalazła głębokie poparcie większości narodu niemieckiego. Aby uchronić ludzkość na przyszłość przed ponowną agresją niemiecką i umożliwić restytucję polityczną hitleryzmu w tej lub innej jego odmianie, jako siły napadowej agresji i wojny, nieodzownym jest **zniszczyć konsekwentnie do końca wszystkie pozostałe resztki hitleryzmu i pozbawić Niemcy całkowicie i na stałe wojennej bazy przemysłowej. Jest to pierwszy, nieodzowny i naczelnny warunek położenia podstaw pod długotrwały pokój na świecie.**

III.

Klęska wojenna Niemiec i zakończenie wojny w Europie — mimo trwającej jeszcze wojny na Dalekim Wschodzie — jest w swoim rezultacie śmiertelnym ciosem nie tylko dla hitleryzmu, ale dla wszystkich faszystowskich sił i prądów na całym świecie. Zdruzgotanie faszyzmu dokonane połączonymi siłami demokracji światowej wzmacnia siły konsekwentnie demokratyczne w Europie i na całym świecie i dzięki temu otwiera przed wszystkimi narodami świata szerokie możliwości ułożenia stosunków wzajemnych na zasadach współpracy wzajemnej wszystkich miłujących pokój narodów i pokojowego rozwiązywania — wbrew tendencjom sił reakcyjnych — wszystkich zaistniałych rozbieżności w atmosferze wzajemnego zaufania i zrozumienia. Jest to podstawowy warunek dla zagwarantowania ludzkości długotrwałego pokoju, jako najbardziej upragnionego owocu zwycięstwa nad Niemcami i światowym faszyzmem.

Fundamentem trwałego pokoju jest wzajemna współpraca i zaufanie trzech podstawowych potęg światowych — Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Wielkiej Brytanii. Wspólne, jednolite działanie tych państw w okresie wojny niezbicie dowiodły, że mimo różnic ustrojowych i odrębności interesów, właściwych każdemu państwu i każdemu narodowi — utrzymanie, a nawet zacieśnienie węzłów współpracy i jedności, zadzierzgniętych w okresie wojny jest całkowicie możliwe i po ukończeniu wojny.

Organizację stosunków międzynarodowych na fundamentach trwałego pokoju utrudniają i opóźniają wsteczne i reakcyjne elementy, działające w łonie narodów sprzymierzonych. W związku z zakończeniem wojny w Europie elementy te aktywizują się w celu restytuowania zbankrutowanej polityki monachijskiej, wymierzonej przeciwko rosnącej fali ruchu demokratycznego na świecie i Związkowi Radzieckiemu. Działając często pod maską zagwarantowania praw demokratycznych drugim narodom, elementy te dążą do zahamowania procesu odsuwania od władzy sił reakcyjnych w różnych krajach, do rozbicia jedności bloku państw sprzymierzonych przez wyeliminowanie zeń Związku Radzieckiego i w rezultacie — wbrew wszelkim realnym przesłankom i górującym w łonie narodów sprzymierzonych tendencjom — spekulują na rozpętanie trzeciej wojny światowej, t. j. wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu. „Teoria“ trzeciej wojny jest szczególnie propagowana przez reakcję polską, leży u podstaw jej linii politycznej, jako ostatnia deska ratunku. Teoria ta, wypływająca z wrogości i nienawiści do Związku Radzieckiego, nie pozwoliła emigracji polskiej w Londynie porozumieć się ze Związkiem Radzieckim nawet w tym momencie, kiedy Armia Czerwona krwawiła na ziemiach polskich w walce z Niemcami. Reakcja polska, rugowana z widowni życia politycznego przez proces demokratyzacji Polski — chwytła się knoń i prowokacji, aby podważyć Rząd Tymczasowy, który wyrósł i okrzepł w walce wszystkich sił demokratycznych przeciwko faszystom i reakcji i uważa, że polityka przymierza z demokratycznymi siłami świata, a w szczególności polityka przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej, jest kamieniem węgielnym bezpieczeństwa i niepodległości Polski.

Spór w łonie sowiecko-angielsko-amerykańskiej komisji, powołanej przez Konferencję krymską dla rozwiązania sprawy rozszerzenia składu Rządu Tymczasowego w Polsce, jest rezultatem roboty reakcji polskiej oraz popierających ją sił reakcyjnych innych krajów, które to siły chciałyby wzmocnić swoje pozycje przy pomocy reakcji polskiej. Spór ten, szkodliwy tak dla interesów Polski, jak i dla idei zacieśnienia wzajemnej współpracy wszystkich narodów sprzymierzonych, daleki jest od tego, aby naruszał podstawy sojuszniczych i przyjacielskich stosunków w łonie państw wielkiej trójki.

Obiektywna analiza sytuacji i stosunków politycznych w łonie narodów sprzymierzonych pozwala skonstatować pełną nierealność polityki elementów reakcyjnych i antysowieckich, wiążących swe nadzieje ze spekulacjami na „trzecią wojnę“. Wszystkie sprzymierzone narody idą po drodze organizacji trwałego pokoju, a nie po drodze nowej wojny. Wyrazem tego jest przede wszystkim potężny wzrost sił demokratycznych we wszystkich krajach, wyrażony już gdzieś w rezultatach wyborów do samorządów i ciał parlamentarnych, głębokie sympatie, jakimi obdarzają masy demokratyczne świata

Związek Radziecki z wdzięczności za jego decydujący udział w pokonaniu Niemiec, oraz polityka współpracy wszystkich partii demokratycznych z partiami komunistycznymi i robotniczymi w krajach wyzwolonych spod niemieckiej okupacji.

IV.

Sytuację polityczną w Polsce cechuje w pierwszym rządzie kryzys polityczny w obozie polskiej reakcji. Wyrazem tego kryzysu jest formalne rozwiązanie AK i szukanie nowych form organizacyjnych dla prowadzenia walki z rozwijającym się procesem demokratyzacji Polski, wystąpienie z Rady Jedności Narodowej i zerwanie współpracy z kliką emigracyjną Arciszewskiego resztek nielegalnego Stronnictwa Ludowego, dokonane pod wpływem głębokich procesów radykalno-demokratycznych, zachodzących w masach chłopskich i wzmocnionych przez fakty mordowania ludowców przez bandy reakcyjne, domaganie się kierowniczych ośrodków reakcyjnych w kraju od Raczkiewicza złożenia urzędu emigracyjnego „prezydenta“ Polski z uwagi na jego wielką niepopularność w narodzie polskim, próby zastąpienia Arciszewskiego i jego „rządu“ innymi figurami emigracyjnymi i t. p. i t. p.

W sytuacji tego kryzysu politycznego w obozie reakcji polskiej i groźby całkowitego zmiecenia jej z widowni życia politycznego w Polsce przez falę ruchu demokratycznego — reakcja rzuca wszystkie pozostające do jej dyspozycji środki i siły do walki z Rządem Tymczasowym i z całym obozem demokracji polskiej. Terror i akcja dywersyjna, zastosowane przez reakcję dowodzą, że próbuje ona jeszcze szukać dla siebie ratunku w rozpaczliwej i beznadziejnej walce, licząc, że tym sposobem zdoła uzyskać poparcie od zewnątrz dla swych pretensyj do władzy w kraju. Terrorystyczna i dywersyjna akcja reakcji jest jej ostatnią przedśmiertelną drgawką, świadcząca o całkowitym bankructwie jej linii politycznej i załamaniu się jej ostatniej nadziei na pozyskanie sobie znaczniejszej części społeczeństwa polskiego.

Agitacja reakcyjna w rodzaju pomawiania Rządu Tymczasowego i Polskiej Partii Robotniczej o dążenia do wprowadzenia gospodarki kolektywnej (kołchozów) na wsi i do przekształcenia Polski w XVII-tą Republikę sowiecką dowodzi, że reakcja polska nie cofa się w swej walce z obozem demokracji polskiej przed żadnym kłamstwem i oszustwem, nawet łatwym do zdemaskowania.

Komitet Centralny stwierdza, że wrogą propagandę reakcji, straszącą masy chłopskie rzekomymi tendencjami i dążeniami Polskiej Partii Robotniczej i Rządu Tymczasowego w kierunku „sowietyzacji“ Polski i kolektywizacji gospodarki rolnej ułatwiają sekciarskie tendencje niektórych członków partii, wypaczające linię partii, i nieprzemyślane zarządzenia niektórych ogniw dołowych aparatu pań-

stwego. Przejawem tego rodzaju szkodliwych zarządzeń jest np. wtrącanie się do sposobu użytkowania gruntów przez nowych właścicieli, pomysły urzędowego regulowania podziału zbiorów w celu bardziej sprawiedliwego rozdziału korzyści z otrzymanej przez chłopów ziemi obszarnej itp.

Błądność i szkodliwość tego rodzaju ingerencji czynników urzędowych, niezgodnych ze stanowiskiem Rządu Tymczasowego, który prowadzi politykę ugruntowania i wszechstronnego poparcia rozwoju indywidualnej gospodarki chłopskiej, nie napotykały na dostateczny odpór ze strony niektórych organizacyj naszej partii, co ułatwiło reakcji rozwijanie wrogiej agitacji przeciwko Rządowi Tymczasowemu, Polskiej Partii Robotniczej i przeciwko całemu obozowi demokratycznemu w Polsce.

Rozkład wewnętrzny w obozie polskiej reakcji związany jest ze stale umacniającą się tak wewnątrz, jak i na zewnątrz pozycją Rządu Tymczasowego. Mimo podrywania przez reakcję pracy administracyjnego aparatu państwowego usprawnia on z każdym dniem swoją działalność. Prócz szczyrych demokratów i członków partii koalicji rządowej pomagają w opanowaniu trudności i usprawnianiu aparatu państwowego lojalni fachowcy, pomagając w usuwaniu wszelkich braków i niedociągnięć, będących normalnym zjawiskiem każdego okresu organizacyjnego. Coraz szybszym tętnem pracuje przemysł dzięki wielkiej ofiarności klasy robotniczej i personelu inżynieryjno-technicznego mimo wielkich trudności aprowizacyjnych, od których w związku z wojną nie są wolne nawet tak bogate i bez porównania mniej od Polski zniszczone kraje, jak np. Anglia. Rozwija się handel. Przemysł polski—choć jeszcze w stopniu daleko niedostatecznym—już zaczyna zaopatrywać rynek wewnętrzny. Kampania siewna, mimo katastrofalnego braku siły pociągowej, została przeprowadzona pomyślnie. Zakończenie reformy rolnej związało silnie z Rządem Tymczasowym i Polską Demokratyczną nowe miliony chłopów. Wojsko Polskie pomnaża swoją siłę przez stworzenie w jego szeregach nowych dywizyj.

Zawarcie układu polsko-sowieckiego o przyjaźni i pomocy wzajemnej spotkało się z pełną aprobatą narodu wbrew antysowieckiej kampanii reakcji. Układ ten najpewniej zabezpiecza całość i nienaruszalność nowych granic Polski, stanowi poważny wkład w dzieło organizacji pokoju światowego i jest bardzo ważnym ogniwem łączącym wszystkie narody słowiańskie w zgodnej współpracy, wzajemnej pomocy i jednolitym działaniu na wypadek każdej agresji. Uznanie Rządu Tymczasowego przez Jugosławię i Czechosłowację rozszerza dalej pozycję Polski na arenie międzynarodowej. Polska wzrasta w siłę od wewnątrz i zewnątrz pod kierownictwem Rządu Tymczasowego. Dla krajowych i emigracyjnych reakcjonistów polskich oznacza to ściślejszą izolację ich od narodu, coraz słabsze pozycje na zewnątrz.

W obliczu tego kryzysu politycznego i rozkładu wewnętrznego w obozie polskiej reakcji, linia taktyczna partii musi być szczególnie wyczulona i przystosowana do procesów odchodzenia od reakcji grup politycznych, bądź do niedawna z nią związanych, bądź blisko niej stojących.

Wobec olbrzymich zadań stojących przed odrodzonym państwem polskim konsolidacja wszystkich sił demokratycznych staje się sprawą najpilniejszą. Ułatwienie i przyspieszenie tej konsolidacji dokoła trzonu frontu demokratycznego, jakim jest Rząd Tymczasowy, jest najważniejszym zadaniem partii. To też obecnie bardziej niż kiedykolwiek wszelkie przejawy sekciarstwa w praktycznej działalności organizacyj partyjnych i wszelkie sekciarskie odchylenia od generalnej linii partii, streszczającej się w idei szerokiego narodowego frontu demokratycznego w Polsce, stają się dziś szczególnie szkodliwe i niebezpieczne. Przyczyniają się one do hamowania zachodzących procesów zrywania z reakcją przez chwiejne i wahające się dotychczas elementy, które po wyzwoleniu się spod wpływów reakcyjnych mogą stać się bardzo aktywnymi budowniczymi demokratycznej Polski.

Wobec sekciarskiego stosunku niektórych ogniw organizacyjnych i poszczególnych członków partii do idei organizowania frontu demokratycznego na szerokich podstawach, przy upraszczaniu przez nich tempa historycznych procesów rozwojowych, jak też niewczuwaniu się w ducha narodu polskiego — wytworzyła się taka sytuacja, że część niektórych warstw społecznych narodu polskiego okazała się niedość odporną na agitację reakcyjną. Wśród tej części zapanowały nastroje wyczekiwania i nieraz niedowierzania Rządowi Tymczasowemu, czemu wybitnie sprzyjał fakt uchwały Konferencji krymskiej w sprawie rozszerzenia bazy Rządu Tymczasowego przez wprowadzenie w jego skład nowych demokratów z kraju i zagranicy. Najważniejszą przeszkodą do przewyciężenia nastrojów wyczekiwania i do zaistnienia trwałej stabilizacji politycznej w kraju są wszelkie tendencje sekciarskie, przejawiające się tak na odcinku politycznej, jak i gospodarczej działalności partii.

Plenum K. C. P. P. R. stwierdza, że niektórzy członkowie partii i niektóre ogniwa organizacji partyjnych nie uwzględniali dotychczas w dostateczny sposób procesów odchodzenia od reakcji różnych grup i działaczy politycznych, a szczególnie w Str. Ludowym, co niekorzystnie wpływało na rozwój tych procesów. Upraszczała sobie podejście do AK przez generalizowanie wrogiego stosunku do wszystkich tych, którzy kiedykolwiek należeli do AK itp. Nie doceniono faktu złożenia broni władzom państwowym przez Bataliony Chłopskie w jesieni 1944 r. w szeregu powiatów południowych województw Polski, nie doceniono kryzysu w łonie emigracji londyńskiej, wyrażającego się w ustąpieniu Mikołajczyka ze stanowiska premiera rzą-

du emigracyjnego itp. Te istotne zmiany, które zaszły i dalej zachodzą w Str. Ludowym i w innych organizacjach sprzyjają rozbudowie frontu demokratycznego w Polsce i tym samym rozszerzają bazę oparcia Rządu Tymczasowego.

Plenum K. C. P. P. R. poleca wszystkim organizacjom partyjnym nawiązać współpracę w ramach demokratycznego frontu narodowego z tymi wszystkimi grupami i działaczami politycznymi, którzy uznają Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej jako prawowitą władzę w odrodzonej Polsce i wyrażają gotowość pomocy przy wprowadzaniu w życie wszystkich zarządzeń państwowych. W ramach tego warunku współpraca organizacji partyjnych PPR z innymi organizacjami opierać się winna na zasadach pełnej ich niezależności i samodzielności partyjnej.

Zapewnić przodującą rolę partii w pracy aparatu państwowego i wśród narodu polskiego należy przez umacnianie autorytetu, aktywności i inicjatywy partii, a nie przez uprzywilejowanie drogą administracyjną. W stosunkach między partiami koalicyjnymi należy realizować zasadę równorzędności, dyskusowania i uzgadniania ważniejszych uchwał i posunięć w Radach Narodowych i Komisjach Międzypartyjnych, sprzyjanie dyskusji i dopuszczanie krytyki, a także opozycji, jeżeli tylko nie godzi ona w same podstawy koalicji i w jej spoiwość.

Wszelkie tendencje sekciarskie, próby narzucania stanowiska niezgodnego z linią partii, z linią polityczną Rządu Tymczasowego, opartego na koalicji czterech stronnictw politycznych, spotkają się ze stanowczym przeciwdziałaniem odpowiednich instancji partyjnych.

Jednocześnie organizacje partyjne winny pilnie czuwać nad tym, aby w szeregi współpracujących z nimi organizacji partyjnych nie wkrały się elementy wrogie i zamaskowane w celu siania zamętu i rozbijania jedności frontu demokratycznego, oraz współpracy koalicyjnej stronnictw. Zwalczanie takich elementów jest obowiązkiem politycznym każdej naszej organizacji partyjnej, niezależnie od walki prowadzonej samodzielnie z tymi elementami przez kierownictwo tej partii, do której takie elementy przeniknęły.

Stojąc na straży demokracji i praworządności, organizacje partyjne muszą zwrócić maksimum uwagi na pracę organów Bezpieczeństwa Publicznego, a szczególnie na wychowanie członków partii zatrudnionych w aparacie Bezpieczeństwa i w ogóle we wszystkich organach administracji państwowej w duchu praworządności i demokracji. Wobec tych członków partii, którzy nadużywają powierzonej im władzy w aparacie państwowym, jak również wobec tych, którzy na praktyce odeszli od linii partii i swoim postępowaniem szkodzą jej dobremu imieniu — należy zastosować najostrożniejsze środki.

Polityka jednoczenia wszystkich demokratycznych sił narodu polskiego dała w swoim rezultacie umocnienie się władzy demokra-

tycznej w Polsce. Dalsze konsekwentne stosowanie tej polityki skupi cały naród wokół idei Polski Demokratycznej i wokół Rządu Tymczasowego.

Dążąc do całkowitej izolacji reakcji polskiej od narodu polskiego przez politykę zagwarantowania wszystkim lojalnym obywatelom i uczciwym Polakom, bez wnikania w ich przeszłe poglądy polityczne, równych praw wobec państwa i równego startu życiowego w wielkiej pracy nad odbudową odrodzonej demokratycznej Polski — K. C. P. P. R. zajmuje równocześnie stanowisko bezwzględnej i neubłaganej walki z tymi, którzy przez akty dywersyjne i mordy skrytobójcze, przez sabotaż, dezorganizację i sianie zbrodniczego zamętu chciały Polskę doprowadzić do zguby i naród polski do nowej katastrofy.

Polska Partia Robotnicza, stojąc na gruncie suwerenności i niepodległości Polski, czerpiąc wzory do urządzenia bytu narodowego Polski z demokratycznego ducha narodu polskiego — prowadzić będzie równocześnie najostrzejszą i najbezwzględniejszą walkę z tymi elementami reakcji polskiej, które próbują jątrzyć przyjazne i dobrosąsiedzkie stosunki polsko-sowieckie, wzmocnione formalnie układem polsko-sowieckim, zawartym przez Rząd Tymczasowy w dn. 21 kwietnia br. z Rządem Związku Radzieckiego. Stanowisko to podyktowane jest najlepiej zrozumiałym interesem każdego Polaka i najżywniejszymi interesami bezpieczeństwa, rozwoju i siły Polski.

Plenum K. C. P. P. R. poleca wszystkim organizacjom partyjnym wychowywać członków partii w duchu powyższych uchwał.

Uchwała w sprawach gospodarczych

I. Komitet Centralny stwierdza, że w ciągu 4 miesięcy od chwili wyzwolenia całego kraju osiągnięto poważne sukcesy w dziedzinie odbudowy życia gospodarczego. Do najważniejszych z osiągniętych sukcesów należą:

znaczne uruchomienie przemysłu i uniknięcie klęski bezrobocia;

zapobieżenie grożącej katastrofie głodowej w miastach;

zahamowanie zwyczajki cen a ostatnio osiągnięcie, nie bacząc na okres przednówka, zniżki cen zarówno artykułów przemysłowych jak i żywnościowych, zniżki, świadczącej o wzroście zaufania do waluty i jej siły nabywczej oraz pogłębiającej ze swej strony to zaufanie;

II. Jednocześnie Komitet Centralny stwierdza, że nasze życie gospodarcze napotyka w szeregu dziedzin na poważne trudności i wykazuje w szeregu dziedzin ujemne objawy, powodujące znaczne komplikacje gospodarcze i polityczne.

Do najważniejszych z tych trudności i ujemnych objawów należą:

- zły stan aprowizacji;
- wielokrotnie niższa od przedwojennej wydajność pracy;
- nieuregulowane zagadnienie organizacji zbytu i handlu w zakresie zarówno towarów przemysłowych jak i żywnościowych;
- nieopanowany dotąd chaos w dziedzinie kształtowania cen;
- brak jasnych podstaw i form działalności dla inicjatywy prywatnej w dziedzinie handlu, rzemiosła oraz drobnego i średniego przemysłu;

- brak jasnego określenia roli spółdzielczości we współczesnej gospodarce i rzeczywistej pomocy i kontroli nad jej działalnością;
- zły stan transportu, zarówno kolejowego jak i samochodowego;
- minimalne zaopatrzenie ludności miejskiej i wiejskiej w artykuły przemysłowe;
- nieustalone dotąd do końca formy kierowania życiem gospodarczym.

Komitet Centralny stwierdza, że te ujemne objawy w naszym życiu gospodarczym powinny być jak najszybciej przezwyciężone, a nierozwiązane dotąd zagadnienia gospodarczo - organizacyjne muszą prędko znaleźć jasne rozstrzygnięcie.

III. Komitet Centralny stwierdza, że dla zapewnienia minimalnej aprowizacji kraju do końca zbiorów konieczne jest ściągnięcie kontyngentów w wysokości co najmniej 250 tys. ton w zakresie artykułów zbożowych.

Kontyngenty te muszą być zebrane do dnia 1 lipca rb. przy użyciu wszystkich rozporządzalnych sił, a więc: aparatu administracyjnego, właściwego aparatu Ministerstwa Aproprowizacji w centrum i w terenie, spółdzielczości, gospodarczego aparatu Wojska Polskiego.

Komitet Centralny uważa, że zagadnienie aprowizacji może być rozwiązane tylko pod warunkiem oszczędnego i przemyślanego dysponowania zapasami, przez kierowanie ich na te odcinki życia, które posiadają najbardziej węzłowe znaczenie (kolejarze, górnicy, hutnicy, włókniarze, metalowcy, nauczycielstwo, niektóre kategorie pracowników aparatu państwowego i samorządowego, ludność pracująca ca wielkich miast).

IV. Komitet Centralny stwierdza, że zagadnienie podniesienia wydajności pracy stało się centralnym zagadnieniem naszej gospodarki.

Dla podniesienia wydajności pracy Komitet Centralny uważa za niezbędne przeprowadzenie wielkiej pracy wyjaśniającej ze strony organizacji politycznych i związków zawodowych. Walka o podniesienie wydajności pracy jest najlepszą drogą do szybkiego podniesienia poziomu materialnego klasy robotniczej, na którego straży

winni stać Związki Zawodowe i Rady Załogowe, dbając o polepszenie warunków płacy i pracy robotników, realizując ustawodawstwo społeczne i w pierwszym rzędzie przepisy o urlopach.

Jednocześnie Komitet Centralny stwierdza, że obecny system płac jest wadliwy, gdyż nie stanowi bodźca dla podwyższenia wydajności pracy. Komitet Centralny uważa za potrzebne wprowadzenie w ciągu czerwca we wszystkich gałęziach przemysłu reformy systemu płac. Reforma ta winna wyrażać się w rozbudowie dotychczas istniejącej siatki płac w kierunku wyższych taryf dla specjalnie wykwalifikowanych fachów, w wprowadzeniu systemu akordowo-premiowego w naturze i w punktach towarowych dla robotników, w stworzeniu rozbudowanego systemu premiowania, przewidującego udział w zyskach dla personelu dyrektorskiego, oraz inżynierjno-technicznego.

Jednocześnie Komitet Centralny uważa, że walka o podniesienie wydajności pracy pozostanie frazesem, jeżeli w przedsiębiorstwach nie zostanie podniesiony i umocniony autorytet dyrektora, inżyniera, i majstra, jako organizatora produkcji, odpowiedzialnego za przedsiębiorstwo. Stosunki między dyrekcjami a Radami Załogowymi powinny być ułożone w ten sposób, aby Dyrekcja i Rady Załogowe wspólnie decydowały o zagadnieniach przyjmowania i zwalniania robotników, aprowizacji, w sprawach mieszkaniowych i kulturalnych, a dyrektor decydował sam we wszystkich sprawach gospodarczego i technicznego kierownictwa przedsiębiorstwa oraz w sprawach premiowania.

V. Komitet Centralny stwierdza, że dla uregulowania zagadnienia zbytu należy w ciągu miesiąca czerwca utworzyć przy wszystkich najważniejszych zarządach przemysłowych organizacje zbytu hurtowego, podległe tym zarządom. Organizacje te, jeśli chodzi o artykuły trudne do transportowania, powinny posiadać filie wojewódzkie. Dla zakładów przemysłowych produkujących wyroby o charakterze indywidualnym dopuszczalne jest utworzenie przedstawicielstw handlowych szczególnie w większych ośrodkach zbytu.

Jako organizacje hurtowe, wchodzące w kontakt z przemysłowymi organizacjami zbytu bądź w centrum, bądź w filiach wojewódzkich, dopuszczeni być winni poza „Społem“ i Państwową Centralą Handlową hurtownicy prywatni.

VI. W dziedzinie kształtowania cen Komitet Centralny uważa za potrzebne, aby w ciągu czerwca ustalone zostały cenniki reglamentowanych artykułów przemysłowych w sposób zapewniający w zasadzie rentowną działalność przemysłu jako całości. Cenniki te winny być skonstruowane tak, aby artykuły o charakterze luksusowym posiadały w stosunku do cen 1939 r. mnożnik znacznie wyższy, niż artykuły o charakterze masowym pierwszej potrzeby, w szczególności niski mnożnik powinny posiadać artykuły o charakterze

produkcyjnym w gospodarkach wiejskich, jak na przykład maszyny rolnicze, nawozy sztuczne itd., oraz podstawowe artykuły produkcyjne, przemysłowe, jak węgiel, stal itd.

W dziedzinie cen komercyjnych należy dążyć przez systematyczne powiększenie rzucania towarów na rynek do szybkiego zwierania nożyc między cenami komercyjnymi a reglamentowanymi.

W dziedzinie cen artykułów spożywczych Komitet Centralny uważa za potrzebne szybkie ustalenie jednolitych cen w całym kraju na poziomie w zasadzie nie wyższym od określonego zwykłą sztywnych płac.

W dziedzinie opłat za usługi i transport Komitet Centralny, stojąc na stanowisku konieczności osiągnięcia rentowności przez koleje, tramwaje, gazownie, elektrownie itd., uważa jednocześnie za niezbędne niżenie przesadnie podwyższonych taryf oraz konsekwentne stosowanie ulgowej taryfy, zwłaszcza dla ludności robotniczej.

VII. Komitet Centralny stwierdza, że wszystkie dotychczasowe oświadczenia rządowe nie poparte dostateczną akcją organizacyjną nie stworzyły podstawy dla rozwoju inicjatywy indywidualnej w dziedzinie rzemiosła, drobnego i średniego przemysłu, oraz handlu hurtowego.

Komitet Centralny uważa za niezbędne przeprowadzenie w ciągu czerwca szerokiej akcji zwrotu przedsiębiorstw, znajdujących się pod tymczasowym zarządem państwowym, ich właścicielom.

Komitet Centralny uważa, że akcją tą powinny być objęte wszystkie przedsiębiorstwa VI, VII i VIII kategorii wg. dawnego prawa przemysłowego, o ile nie posiadają specjalnie dla państwa kluczowego znaczenia.

Komitet Centralny uważa jednocześnie, że w drodze indywidualnego rozpatrzenia mogą być również zwracane właścicielom niektóre mniej ważne przedsiębiorstwa kat. IV i V-ej. Inne przedsiębiorstwa powinny narazie pozostać pod tymczasowym zarządem państwowym. Podobne kryteria z uwzględnieniem interesu władz wojewódzkich w zakresie przemysłu miejscowego powinny być stosowane przy dzierżawieniu po cenach komercyjnych przedsiębiorstw bezpieczeństwa.

VIII. Komitet Centralny stwierdza, że nie bacząc na szereg kardynalnych braków i wad, spółdzielczość „Społem“ jest najbardziej rozbudowaną i zaopatrzoną w doświadczonych i fachowych pracowników siecią rozdzielczą w Polsce.

Komitet Centralny uważa za potrzebne wzmocnienie tej spółdzielczości we wszystkich jej ogniwach przez jej umasowienie oraz przez systematyczną nad nią kontrolę.

Ruch spółdzielczy Zw. Samopomocy Chłopskiej winien mieścić się w ramach spółdzielczości „Społem“, zaś tworzone w gminach

spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej winny jednoczyć się w drodze dobrowolnej ze spółdzielniami rolniczo-handlowymi pod ogólnym kierownictwem działaczy Samopomocy Chłopskiej.

IX. Dla usprawnienia transportu Komitet Centralny uważa za niezbędne rozpoczęcie szerokiej akcji remontu wagonów i parowozów, uzupełnienie sprzętu warsztatów kolejowych oraz odbudowy mostów i zniszczonych odcinków torów. Inwestycje te powinny odbywać się bez zwiększenia dotacji finansowej, otrzymywanej dotychczas przez koleje ze Skarbu Państwa.

W dziedzinie transportu samochodowego Komitet Centralny uważa za szkodliwe zbytnią jego centralizację i stoi na stanowisku, że z wyjątkiem centralnych rządowych kolumn samochodowych transport samochodowy powinien być oddany do bezpośredniej dyspozycji wojewodów i organizacyj gospodarczych.

X. Dla polepszenia stanu zaopatrywania ludności w artykuły przemysłowe Komitet Centralny uważa za potrzebne rzucenie w ciągu lata pewnej ilości artykułów przemysłowych w formie premij za wydajną pracę w mieście i za oddanie kontyngentu na wsi, przyczym wieś powinna być premiovana głównie artykułami produkcyjnymi, jak maszyny rolnicze, nawozy sztuczne, gwoździe, szkło, budulec, materiały budowlane, uprzęż itd.

XI. W dziedzinie ustalenia form kierowania życiem gospodarczym Komitet Centralny uważa za potrzebne przeprowadzenie rozbudowy Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, z przekształceniem go w organ operatywny. Komitet Centralny uważa za potrzebne przyjęcie Państwowego Planu Gospodarczego na III kwartał, obejmującego główne wskaźniki w zakresie przemysłu, transportu i zaopatrzenia w artykuły żywnościowe i przemysłowe.

W zakresie rozgraniczenia między przemysłem o znaczeniu ogólnopaństwowym, a miejscowym, Komitet Centralny uważa za potrzebne przeprowadzenie w ciągu miesiąca czerwca reorganizacji polegającej na oddaniu przemysłu miejscowego pod kompetencję wojewodów.

Jednocześnie powinien być stworzony taki system budżetowania przy którym wojewodowie byłiby zainteresowanymi w rentowności przedsiębiorstw przemysłu miejscowego.

XII. W zakresie polityki finansowej Komitet Centralny stoi na stanowisku systematycznego dążenia do osiągnięcia równowagi budżetowej przez oszczędność w wydatkach, podniesienie wpływów podatkowych, stopniowe podwyższanie dochodów od przemysłu, kolei, poczty, masową likwidację mienia ponemieckiego.

Komitet Centralny przestrzega przed niebezpieczeństwem inflacji w formie czy to kredytów na uzupełnienie kapitału obrotowego przedsiębiorstw, nie mających podbudowania gospodarczego, czy to w formie kredytów inwestycyjnych na szeroką skalę.

Komitet Centralny stoi na stanowisku, że wzrost obiegu pieniężnego może następować tylko w miarę rozszerzenia się obrotu gospodarczego i że tylko na tej bazie możliwe jest rozszerzenie akcji kredytowej.

XIII. Komitet Centralny stwierdza, że przy rozwiązywaniu poważnych trudności gospodarczych doby bieżącej, wojewódzkie i powiatowe ogniwa partii nie przejawiały dostatecznej aktywności. Bardzo częstym zjawiskiem było bierne przyglądanie się borykaniu się władz państwowych z trudnościami gospodarczymi, rejestrowanie tych trudności w charakterze biernego widza, nie mobilizowanie mas na przełamywanie trudności, zarówno w dziedzinie produkcji jak i aprowizacji.

Powołane przez lutowe Plenum KC wydziały przemysłowe nie spełniły swojej roli, przede wszystkim dlatego, że były traktowane przez Komitety Wojewódzkie jako ogniwo mało ważne i mniej istotne.

Jednocześnie Komitet Centralny stwierdza, że w szeregu ogniw partyjnych przejawiały się poważne tendencje sekciarskie w zakresie spraw gospodarczych. Tendencje te przejawiały się:

- a) w niezrozumieniu wagi zagadnienia wydajności pracy i w dążeniu do szkodliwego wyrównania płac.
- b) w niezrozumieniu konieczności zwiększenia autorytetu dyrekcji, inżynierów przedsiębiorstwa w organizacjach gospodarczych.
- c) w niezrozumieniu roli inicjatywy prywatnej w naszym ustroju gospodarczym, przeciwstawieniu się rozpowszechnianiu wolnego handlu i rozbudowie indywidualnej działalności w zakresie rzemiosła i przemysłu.
- d) w niezrozumieniu roli w naszych warunkach spółdzielczości zorganizowanej w „Społem“, poniechaniu wszelkiej działalności zmierzającej do jej polepszenia i udoskonalenia.

XIV. W rozumieniu, że w przewyciężeniu trudności gospodarczych leży droga do radykalnej poprawy politycznego i gospodarczego położenia kraju, Komitet Centralny wzywa partię jako reprezentantkę polityczną robotników i chłopów — współgospodarzy kraju — do aktywnego stosunku do spraw gospodarczych. Nie zastępując władz państwowych w ich działalności, partie polityczne, a na odcinku robotniczym PPR i PPS, powinny aktywnie zajmować się sprawami gospodarczymi, urzeczywistniając kontrolę społeczną nad działalnością władz państwowych i gospodarczych, tłumacząc masom drogi wyjścia z obecnego ciężkiego położenia i mobilizując je na przewyciężenie trudności.

Komitet Centralny zwraca szczególną uwagę członków partii na walkę o podniesienie wydajności pracy, jako na centralne gospodarcze i polityczne zagadnienie.

W pracy swej członkowie partii winni być przodownikami w walce o wydajność pracy. Organizacje partyjne winny roztoczyć czujną opiekę nad każdym członkiem partii i sprawdzać systematycznie, jak on wywiązuje się z tych zadań. Komitet Centralny wzywa organizacje partyjne do aktywnego udziału w szerokiej akcji zmierzającej do wysunięcia ludzi z klasy robotniczej bezpośrednio z warsztatów na czołowe stanowiska w życiu gospodarczym i do aktywnego udziału w akcji wzmocnienia autorytetu dyrektorów i inżynierów.

Komitet Centralny postanawia:

W województwach: Warszawa—miasto, Łódzkim i Śląsko-Dąbrowskim sekretarzy Komitetów Wojewódzkich dla spraw przemysłu traktować jako trzecich sekretarzy partii.

Uchwała w sprawach organizacyjnych

I. Plenum KC. PPR. stwierdza, że ogromny wzrost liczby członków Partii i przekształcenie się Partii z organizacji kadrowej w organizację masową jest odbiciem wzrostu aktywności patriotycznej i demokratycznej mas pracujących oraz rezultatem wielkiego wkładu naszej Partii w dzieło walki o wyzwolenie kraju, jego odbudowę i demokratyzację.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy szeregi partii powiększyły się o nowe dziesiątki tysięcy przodujących i najbardziej świadomych robotników, wstąpiły do niej dziesiątki tysięcy najaktywniejszych chłopów — aktywistów reformy rolnej, napłynęły do Partii tysiące inteligentów: inżynierów, nauczycieli, pracowników administracji państwowej i t. d.

Dzięki aktywności, ofiarności i inicjatywie tych setek tysięcy członków Partii—PPR. jest przodującą siłą w obozie demokratycznym

II. Jednocześnie K.C. P.P.R. stwierdza, że szybki, często żywiołowy wzrost liczebny Partii ujawnił szereg ujemnych zjawisk oraz z całą siłą stawia nowe zadania pracy wewnątrz-partyjnej.

W związku z szybkim wzrostem szeregów partyjnych ujawniły się następujące zjawiska ujemne:

- a) do Partii, obok świadomych i ofiarnych robotników, chłopów i inteligentów, przeniknęły niektóre elementy karierowiczowskie, obce ideologicznie, a niekiedy nawet wrogie. Elementy

te częstokroć wnoszą do organizacyj partyjnych demoralizację. Traktują one należenie do Partii jako tytuł do wyróżnień i przywilejów, przykrywają ideologiczną obcość lewackim frazesem i nieodpowiednim stosunkiem do innych partyj obozu demokratycznego. Wrocie agentury, które przedostały się do szeregów Partii usiłują kompromitować Partię w masach pracujących przez nadużywanie władzy i naruszanie zasad praworządności.

- b) Ogromna większość członków Partii wstąpiła w jej szeregi przez zwykłe zarejestrowanie się, z pominięciem formalnego przyjęcia przez odpowiednią komórkę partyjną. Sprzyja to rozwojowi w Partii stosunku liberalnego, tolerancyjnego do obcych ideologicznie i zacofanych politycznie członków.

W rezultacie wśród niektórych członków organizacji, a nawet w części klasy robotniczej, zatraciło się zrozumienie że P.P.R. jest partią przodującą, partią najbardziej aktywnych i świadomych robotników, chłopów i inteligentów.

- c) Większość członków Partii nie jest dotychczas ujęta w komórki partyjne, co hamuje aktywizację, wychowanie polityczne i ideologiczne oraz kontrolę działalności członków Partii.

III. Plenum K.C.P.P.R. stwierdza, że ujemne strony zjawiska żywiołowego napływu nowego elementu do Partii przyniosły jej już poważne szkody. W związku z tym wysuwa się na czoło zadań partyjnych zagadnienie pracy wewnątrz-partyjnej, oraz wychowanie członków Partii w duchu marksizmu-leninizmu.

Do najważniejszych i najpilniejszych zadań w dziedzinie uporządkowania spraw wewnątrz-organizacyjnych oraz wychowawczych należy w szczególności:

- 1) Uporządkowanie spraw członkowskich Partii i usunięcie z niej elementów niepożądanych:

- a) Wszyscy zarejestrowani członkowie winni być w ciągu miesiąca czerwca przyjęci formalnie na zebraniach komórek partyjnych, możliwie z udziałem bezpartyjnego aktywu. Organizacje partyjne muszą przestrzegać, aby każdy zarejestrowany członek PPR. złożył w odpowiedniej komórce partyjnej wypełniony kwestionariusz oraz dołączył rekomendację na piśmie 2-ch członków Partii. W toku tej akcji i Komitety i organizacje partyjne winny wyrobić u członków Partii zrozumienie, że **rekomendacja i wydawanie opinii**, przy przyjmowaniu nowych członków jest **aktem poważnym i bardzo odpowiedzialnym**.

Zarejestrowani członkowie Partii, nie przyjęci w ciągu czerwca przez komórkę partyjną — tracą prawo uczestnictwa na zebraniach partyjnych.

- b) W celu usprawnienia pracy nad oczyszczaniem szeregów Partii od elementów niepożądanych i ustanowienia stałej kontroli nad moralno-politycznym obliczem członków, K. C. P.P.R. powołuje Centralną Komisję Kontroli Partyjnej i poleca Komitetom Wojewódzkim przedstawić do zatwierdzenia w ciągu 2-ch tygodni Kom. Centr. —kandydatów do Wojewódzkich Komisji Kontroli Partyjnej. Wojewódzkie Komisje Kontroli Partyjnej będą podporządkowane bezpośrednio Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.
- c) W lipcu b. r. należy przystąpić do wymiany tymczasowych legitymacyj partyjnych na stałe. Stałe legitymacje partyjne otrzymywać będą członkowie Partii ze stażem przynajmniej 6-cio miesięcznym, po przejściu przez kontrolę specjalnych komisji partyjnych, powołanych w celu wymiany biletów partyjnych. Wymiany dokonywać będą pełnomocnicy K. C. powołani z członków egzekutywy Wojewódzkich Komitetów i sekretarzy Komitetów Powiatowych. Wymiana legitymacyj partyjnych winna stać się poważną akcją, zmierzającą do podniesienia moralno-politycznego poziomu członków partii.

2) Ogromny wzrost organizacyj partyjnych wymaga poważnego wzmocnienia aparatu partyjnego na wszystkich szczeblach organizacyjnych. Do aparatu partyjnego dobierać należy sprawdzonych, najbardziej ofiarnych, politycznie dojrzałych, posiadających inicjatywę i cieszących się autorytetem w masach członków Partii. W tym celu Komitety Wojewódzkie, Miejskie i Powiatowe winny przejrzeć aktyw partyjny na swoim terenie, usunąć z aparatu partyjnego niepoprawnych sekciarzy, niezdolnych do realizacji linii Partii i wzmocnić aparat przez wysuwanie towarzyszy, wykazujących w praktyce umiejętność realizowania linii Partii. Należy wykorzystać towarzyszy, zatrudnionych w aparacie państwowym, którzy bez szkody dla sprawy mogą być zastąpieni na swoich stanowiskach przez bezpartyjnych demokratów lub członków bratnich partyj demokratycznych — i użyci do wzmocnienia partyjnego aparatu.

3) Wszystkie komórki partyjne winny położyć silny nacisk na wzmocnienie systematycznej pracy wewnątrz-partyjnej — szczególnie wśród młodego elementu partyjnego — zarówno w dziedzinie wychowania ideowego członków Partii w duchu marksizmu-leninizmu, jak i dokładnego zapoznania każdego członka z generalną linią polityczną partii.

Wobec szczupłej ilości odpowiednio przygotowanych kadrów propagandystycznych — decydującą rolę w tej dziedzinie winna ode-

grać prasa i wydawnictwa partyjne. Na posiedzeniach komórek partyjnych winny obowiązkowo być referowane, dyskutowane i omawiane główne zagadnienia polityczne i teoretyczne, poruszane na łamach prasy i w wydawnictwach partyjnych.

4) Normalny rozwój organizacyj partyjnych wymaga umocnienia dyscypliny partyjnej i wykorzenia z życia wewnątrzpartyjnego nawyków, hamujących rozwój wewnętrznej demokracji partyjnej, swobodną samokrytykę i krytykę.

Komitety i sekretarze organizacyj partyjnych winni zarzucić wszelkie metody „administracji” i komenderowania w Partii. U podstaw pracy partyjnej winna być kolektywność, rozwijająca aktywność i inicjatywę członków Partii, przestrzeganie praw członków: do swobodnego omawiania na zebraniach partyjnych praktycznych zagadnień politycznych, do udziału w wyborach instancji partyjnych, do udziału członków Partii we wszystkich zebraniach, osądających jego działalność.

5) Komitety i organizacje partyjne, celem ściślejszego związania się z masami pracującymi, winny tak wychowywać komórki partyjne— szczególnie fabryczne— aby były one rzeczywistą awangardą mas pracujących. Komórki partyjne muszą samodzielnie przezwyciężać wszelkie trudności na ich terenie pracy, realizować politykę demokratycznego frontu narodowego ściślejszej współpracy z bratnimi stronnictwami demokratycznymi, muszą rozwijać pracę masowych organizacyj mas pracujących (Zw. Zaw., TUR, Zw. Sam. Chł., ZWM. i innych Związków młodzieżowych), muszą posiadać poczucie odpowiedzialności za swój teren pracy.

Organizacje partyjne winny zorganizować na terenie swojej działalności pepeerowskie kluby radnych w Radach Narodowych, i przyczynić się do ożywienia pracy Rad Narodowych.

6) W celu podniesienia poziomu organizacji Partii K.C.P.P.R. poleca Biuru Politycznemu przygotowanie w ciągu miesiąca statutu Partii, odpowiadającego zmienionym warunkom pracy partyjnej dla przedstawienia go najbliższemu Plenum K.C.

Uchwała

w sprawie akcji przesiedleńczej i osadniczej na Ziemiach Odzyskanych

1. K. C. poleca wszystkim organizacjom partyjnym wzięcie jak najaktywniejszego udziału w akcji **przesiedleńczej i osadniczej na Ziemiach Odzyskanych**. Każdy członek partii musi jasno zdawać sobie sprawę z tego, że od prawidłowego rozwiązania kwestii prze-

siedlenia i sprawnej organizacji osiedlenia na Ziemiach Odzyskanych zależy potęga naszego Państwa i przyszłość naszego Narodu.

Skupienie wysiłków całego społeczeństwa w celu szybkiego zaludnienia i zagospodarowania Ziemi Odzyskanych musi narówni z odbudową kraju stać się czołowym hasłem, cementującym front jedności narodowej.

2. Akcja przesiedleńczo-osadnicza odbywa się w warunkach niezmierznie trudnych, a trudności te nie mogą być przełamane tylko przy pomocy aparatu państwowego, lecz wymagają długotrwałego i planowego wysiłku całego narodu, wszystkich organizacyj demokratycznych, a w pierwszym rzędzie wszystkich partij politycznych, wchodzących w skład koalicji rządowej. **W ciągu roku bieżącego musimy całkowicie usunąć Niemców z Ziemi Odzyskanych i osiedlić tam 3½ miliona Polaków, w tej liczbie 2½ miliona w okresie do żniw, aby nie dopuścić do zmarnowania się plonów.**

Bodaj że żaden naród nie miał nigdy i nie ma obecnie równie gigantycznego i skomplikowanego zadania, ale **KC. PPR., wierząc niezachwianie w niespożytą moc i hart Narodu Polskiego, w rozum polityczny i talent organizacyjny ludu pracującego, przystępuje do mobilizacji mas dla zaludnienia i zagospodarowania Ziemi Odzyskanych z głębokim przekonaniem, że Naród Polski i proletariat polski z honorem wypełni to historyczne zadanie.**

3. KC. poleca wszystkim komitetom partyjnym:

- wydzielić czołowych aktywistów do pracy w wojewódzkich, powiatowych i gminnych komitetach przesiedleńczych, wzgl. w komitetach osiedleńczych (jeżeli chodzi o ziemie objęte akcją osiedleńczą);
- organizować trzon partyjny w każdej grupie przesiedleńców, wyruszających na teren Ziemi Odzyskanych;
- rozwinąć szeroką i systematyczną akcję propagandową i agitacyjną w sprawie Ziemi Odzyskanych;
- wszechstronnie pomagać transportom repatriantów i przesiedleńców, współdziałać z placówkami P.U.R. na punktach etapowych i niezwłocznie informować zwierzchnie komitety partyjne o wszystkich niedomaganiach, które nie mogą być usunięte własnymi siłami organizacji lokalnej;
- ściśle wypełniać instrukcję Wydziału Organizacyjnego KC, który określi dla każdego Komitetu Wojewódzkiego tę liczbę członków partii, jaka musi być przerzucona w sposób zorganizowany na Ziemię Odzyskaną, aby **zapewnić stworze**

nie demokratycznego trzonu dla nowobudującej się administracji na Ziemiach Odzyskanych. Ogółem PPR musi w terminie do 1 czerwca br. przerzucić na Ziemie odzyskane nie mniej niż 25.000 sprawdzonych członków partii.

KC. PPR. wyraża nadzieję, że wszystkie inne partie demokratyczne, a szczególnie bratnia nam PPS, uczynią podobny wysiłek, aby Ziemie Odzyskane zasilić elementem wartościowym, aktywnym i politycznie pewnym, co będzie miało doniosły wpływ na szybkie opanowanie i zespolenie z macierzą Ziemi Odzyskanych.



Drukowano w Zakł. Graf. Spółdz. Wyd. „Książka” z odp.
udz. w Łodzi, Piotrkowska 86, telefon 254-21. 963.30000
D-01877

Cena 3 złote

2

251 KPiP



1100251

2